Telefon № 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Tygodnik" Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a m anowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 4. Nowe, sobota 24 stycznia 1931 r. Rok VIII.

Jesteś już członkiem L. O. P. P.?

„Bitwa nad Sommą".

Za staraniem się Miejscowego Koła L. O. P. P. w najbliższysh dniach wyświetlać się będzie potężny film „Bitwa nad Sommą" (oryginalne zdjęcia w czasie wojny światowej), w którym to będzie można widzieć całą zgrozę woiny światowej i t. p. Bliższe ogłoszenia nastąpią, gdy film ten będzie na miejscu.

Zwraca się uwagę, iż dla uniknięcia wielkiego natłoku, nie będą bilety przy kasie w kinoteatrze sprzedawane, tylko już przedtem, w specialnych kasach do tego celu utworzonych. Na poszczególne numerowane przedstawienia wyprzeda się tylko tyle biletów, ile jest mieisc w kinoteatrze.

Czysty zysk dla
„Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej".

Baczność!
gaz — gaz — gaz — gaz.

Tak jeszcze dziś nie jednemu brzmi w uszach, choć już tyle lat po wojnie.

Narzędziem głównem w przyszłej wojnie nie będzie już oręż, ale samoloty i gazy trujące, które o wiele skuteczniejsze i tańsze będą od wszystkich innych środków walki.

Wyobraźmy sobie więc prawdopodobny przebieg wypadków z chwilą wybuchu przyszłej wojny.

Wypowiedzenie wojny nastąpi za pomocą radiotelegrafu. W tej samej chwili rozpoczyna się tragedja, której zgroza nie da się wypowiedzieć słowami, a która czyni najnowsze i najchlubniejsze wynalazki przekleństwa dla ludzkości.

Porty lotnicze opuszczają całe floty samolotów, zaopatrzone w bomby gazowe, by najważniejsze centra kraju, jak siedziby władz wojskowych i cywilnych, węzły kolejowe, ośrodki przemysłowe i punkty zborne i t. d. zamienić w pole śmierci i zniszczenia. Najwięcej zależyć będzie na tem, by w kraju nieprzyjacielskim zanieść pożogę wojny i wywołać zamieszanie.

Panika ogarnie wszystko. Turkot samolotów, huk pękających bomb, rozpaczliwe krzyki o pomoc zahamują wszelką pracę. Nie można tu wszystkiego opisać, co się w ten czas dziać będzie. Przybądź więc szanowny obywatelu na film propagandowy, gdy ogłoszenie nastąpi.

Za Mieiscowe Koło L. O. P. P.

(—) D. Frydrychowski.

Walka z bezrobociem.

Referat prof. Ferdynanda Zweiga w Towarzystwie Ekonomistów i Statystyków Polskich.

W ostatnich latach bezrobocie staje się klęską powszechną i ogarnia coraz to inne kraje. Najsilniej rozmiary i skutki jego, zależne oczywiście od struktury gospodarczej, dają się odczuwać w krajach uprzemysłowionych, w szczególności tam, gdzie znaczna część ludności żyje w skupieniach miejskich. Wystarczy wskazać, że tylko w czterech państwach, a mianowicie w Stanach Zjednoczonych A. P., Niemczech, Anglji i Włoszech liczba bezrobotnych — zgodnie z danemi Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie — wynosi przeszło 11 miljonów.

Zagadnienie bezrobocia stanowiło treść interesującego referatu wybitnego ekonomisty krakowskiego, prof. Ferdynanda Zweiga, na zebraniu dyskusyjnem, urządzonem onegdaj przez Towarzystwa Ekonomistów i Statystyków Polskich.

Referent zaznaczył, że bezrobocie powstało w zachodniej Europie jako następstwo rozprzężenia gospodarczego cechów i na przełomie XVIII i XIX wieku przybrało charakter masowy. Jeśli chodzi o okres bieżący, to bezrobocie, związane z procesem industrjalizacji i szeregiem innych ważnych przeobrażeń, jest wynikiem zaburzenia automatyzmu gospodarczego, powstałego przez czynniki pozagospodarcze, innemi słowy dysproporcji elementów układu gospodarczego.

Omawiając teorję liberalną i socjalistyczną, prof. Zweig podkreśla, że kapitalizm wyzwala nadmierne siły produkcyjne, nie dając możności wyzyskania wszystkich sił twórczych. To też prawie we wszystkich państwach bezrobocie w ostatnich latach wzrosło o 2—3 razy.

Prof. Wildbrandt oblicza, że podczas gdy przed wojną w głównych krajach przemysłowych bezrobocie wyniosło od 3 do 8 proc., to ostatnio wynosi ono od 10 do 30 proc. liczby zatrudnionych robotników w przemyśle. Są to cyfry może nieco przesadzone, ale w każdym razie wskazują one, że dynamika bezrobocia stała się bardzo silna. W dobie obecnej bezrobotni przestali być armją rezerwową dla przemysłu, a są jakoby stanem odrębnym.

Tak groźny wzrost bezrobocia na świecie przypisać można całemu szeregowi czynników. Przedewszystkiem odbiła się bardzo ujemnie na gospodarstwie światowem grupa czynników politycznych, jak to polityka samowystarczalności, neomerkantylizm, polityka celna, uprzemysłowienie szeregu krajów zamorskich oraz rolniczych w środkowej Europie, wyeliminowanie Rosji z koncernu światowego itp. Nastąpiły też pewne zmiany strukturalne. Dotyczy to w pierwszej linji Anglji, która najbardziej została dotknięta wskutek uprzemysłowienia szeregu krajów zamorskich. Dalej należy wymienić utrudnienia emigracyjne. Większa sztywność rynku pracy odbiła się dotkliwie na szeregu krajów środkowo-europejskich i dała się m. in. odczuć we Włoszech i w Polsce. Z kolei idą czynniki socjalne, jak pauperyzacja stanu średniego. Dotyczy to zwłaszcza Niemiec, Austrji i Polski, gdzie proces inflacji spowodował wciągnięcie w orbitę rynku pracy szeregu grup i warstw, które korzystały z pewnych dochodów stałych. Do tej samej grupy czynników należy przyciągnięcie większej ilości kobiet i młodocianych do przemysłu, umożliwione dzięki przeobrażeniom technicznym w produkcji. Wreszcie doniosły proces urbanizacji, wyrażający się m. in. w ucieczce robotników rolnych ze wsi do miast, potęguje również bezrobocie.

Osobną grupę stanowią czynniki natury technicznej, a więc szybki postęp techniczny w przemyśle, organizacja i racjonalizacja pracy, zastąpienie robotników maszynami, przewrót techniczny w rolnictwie (motoryzacja itp.), przyczem podkreślić należy, że racjonalizacja techniczna nie poszła w parze z racjonalizacją socjalną.

We wszystkich krajach, nie wyłączając Rosji Sowieckiej, szuka się środków dla zlagodzenia bezrobocia. Jednym z tych środków jest nowelizacja systemu ubezpieczeniowego. Najradykalniej postąpiły Sowiety, zawieszając wszelkie zasiłki dla bezrobotnych, wychodząc z założenia, że każdy robotnik może tam pracę znaleźć. W innych natomiast krajach wysuwa się problem ścisłej kontroli dla unikania nadużyć, zwłaszcza wśród młodocianych i wyeliminowania z wypłaty zasiłków robotników sezonowych, włościan i innych osób, mających pewne dochody z innych źródeł.

Również struktura zawodowa ludności, która nie dostosowała się do przeobrażeń powojennych, przyczynia się do wzrostu bezrobocia. Na rynku pracy zauważyć się daje pewnego rodzaju nieelastyczność, która wyraża się w tem, że w pewnych dziedzinach jest przepełnienie, w innych zaś odczuwa się brak zwłaszcza pracowników wykwalifikowanych. Głównym bowiem trzonem bezrobocia są robotnicy niewykwalifikowani. Sprzyja temu stanowi rzeczy brak należytej proporcji płac, otrzymywanych przez obie kategorje robotników. Naogół mamy obecnie do czynienia z płacami, narzuconemi przez związki zawodowe w miejsce dawnych płac rynkowych, zależnych jedynie od podaży i popytu.

Po tak trafnej djagnozie, referent przystąpił do omówienia środków terapji. Należy tu, zdaniem referenta, usunięcie szeregu czynników politycznych, jak wszelkiego rodzaju zakazów zwłaszcza w stosunku do obrotów handlowych, emigracji itp., zahamowanie dalszego procesu urbanizacji przez stworzenie lepszych warunków pracy na wsi dla robotników rolnych, do poniekąd stosowane jest w Niemczech, Francji i Włoszech, wysiłki w kierunku osadzenia częściowego bezrobotnych na roli (Anglja).

Niemniej ważnym środkiem jest ochrona stanu średniego, zwłaszcza rzemiosła i zahamowanie proletaryzacji. Stan średni bowiem spełnia pożyteczną rolę medjatora socjalnego. W grę też wchodzą środki, zmierzające mechanicznie do zmniejszenia podaży pracy młodocianych i starców, co dałoby się osiągnąć przez podniesienie obowiązku szkolnego i wyeliminowanie jednego rocznika z rynku pracy (Anglja, Niemcy), oraz przez wprowadzenie ubezpieczeń na starość. Słuszną też rzeczą jest ograniczenie pracy zawodowej kobiet, na co jeszcze zwrócił uwagę Adam Smith. Do tej kategorji środków należą też pomysły skrócenia czasu, ewentualnie tygodnia pracy z 48 do 44, a nawet 40 godzin (Stany Zjednoczone, Niemcy). Również inwestycje publiczne i podniesienie wykształcenia zawodowego robotników w drodze przeprowadzenia akcji wykształcenia i przekształcenia pracowników, ograniczenie liczby urodzeń, regulacja postępu technicznego są ważnymi czynnikami w walce z bezrobociem. Wszystkie te środki łącznie odciążyłyby znacznie poszczególne rynki pracy.

M. G.

SROGI ABDUL KHAN OKAZAŁ SIĘ ŁAGODNYM PANEM FREISINGEREM Z BAWARJI.

W jednym z kabaretów budapeszteńskich produkował się srogi połykacz ognia, występujący pod egzotycznem nazwiskiem Abdul Khan. Ni stąd ni zowąd pan Abdul Khan zaskarżył właściciela kabaretu o niedotrzymanie kontraktu, ponieważ odmówił mu wydawania objętej kontraktem kolacji. W sądzie wyszło na jaw, że Abdul Khan to poprostu pan Freisinger [z Bawarji], który zgodnie ze zwyczajami swojej ojczyzny wypijał do kolacji zbyt wiele piwa. „Panie sędzio" — oświadczył Khan—Freisinger — „piję dużo, ale człowiekowi normalnie chce się pić, a co dopiero jak się trzy razy dziennie nażre ognia. Gdyby pan sędzia też musiał łykać ogień, to by pan sędzia sam wiedział, co to jest pragnienie". Sędzia wprawdzie nigdy nie połykał ognia, tem lepiej zato znał się na pragnieniu, — skazał więc gospodarza na zapłacenie odszkodowania.

ORYGINALNE ROZPORZĄDZENIE

wydało węgierskie ministerstwo spraw wewnętrznych w sprawie publicznych szkół tańca. W tych mianowicie szkołach, gdzie do tańców akompaniuje gramofon wolno używać tylko takich płyt, na których znajdują się wyłącznie znaki muzyczne bez tekstu. Tam zaś, gdzie przygrywa orkiestra jazzbandowa, może się ona składać tylko z trzech muzyków.

BANKIER — NIEBEZPIECZNYM ZAWODEM WE FRANCJI.

Podług danych francuskiego ministerstwa sprawiedliwości znajduje się w obecnej chwili we Francji 181 bankierów w stanie oskarżenia z racji popełnionych przez nich oszustw i innych nadużyć. 35 z nich znajduje się w areszcie śledczym.



Stycznia 24

Gdzie tak pędziś panie Jasiu?
Na bal masek panno Kasiu!
Chcę przed postem się wyhulać,
I porządnie się ululać.



Przybądź ze mną ma kochana,
Będziem tańczyć aż do rana!
Boć dla czego to ludziska
Urządzają te baliska?

Że już jutro maskarada, Taka jest Zygmunta rada:

Gdy monety brak na węgle.
Idź do Borka kulać kręgle,
Przytem dobrze się rozgrzejesz
I o roczek odmłodniejesz.

Gdy zasypiać chcesz zaś błogo,
Nie ręcz bracie za nikogo.
Bo kto ręczy za drugiego,
Tylko złość ma później z tego.

Módl się zawsze do Henryka,
By cię strzegł od komornika.
Bo komornik nic nie da e,
Tylko wszystko wyprzedaje.

Komornego, gdy nie płacisz,
Na tem nigdy nic nie tracisz,
Niż komornik tam zawita,
Twój gospodarz zmarł — i kwita.

Jest to bardzo dobry zwyczaj,
Jeśliś goły, to pożyczaj,
Tylko na tym punkcie stawaj,
Chociaż możesz, nie oddawaj.

Spędzaj w kneipach dzionki całe,
Nie płać cechów, choć są małe,
Bo gospodarz to niebożę,
Skarżyć za to cię nie może.

Chowaj pieniądz! moja rada —
Bo już jutro maskarada.
Tam go wydaj do groszyka,
Choćbyś dostał we łbie bzika.

Panie Julku dobrodzieju,
Jeśli wiele masz oleju,
To mi napełń łep olejem,
Będziesz moim dobrodziejem.

PISMO ZAŁOŻONE I WYDAWANE TYLKO PRZEZ KOBIETY

ma się ukazać w Londynie p. n. „Call" (Wezwanie). Kapitał zakładowy tego pisma ma wynosić 1 miljon funtów, akcje będą po jednym funcie, a nabywcami akcyj mogą być tylko kobiety bez różnicy narodowości. W piśmie współpracować mają jednak i mężczyźni.

JAK CHŁOP W ROSJI SOWIECKIEJ ZDOBYŁ DZIAŁKĘ ZIEMI.

W Rosji Sowieckiej co pięć lat odbywa się po wsiach podział ziemi pomiędzy chłopów w ten sposób, że każdy członek rodziny otrzymuje jedną działkę. Właśnie zbliżał się termin nowego podziału. Rodzina pewnego chłopa miała powiększyć się o jedną głowę, ale, na nieszczęście, dopiero, mniej więcej, w dwa tygodnie po owym terminie. Chłop, nieświadom rzeczy, nalegał na swą żonę, żeby przyspieszyła w jakikolwiek sposób poród, a gdy żona wyśmiała go, pobiegł do wiejskiego sowietu zarejestrować nowonarodzone rzekomo dziecko. „Jak mu na imię?" — zapytał urzędnik. Chłop pomyślał chwilę i rzekł: „Mikołaj Pietrowicz". Wkrótce potem dokonano podziału ziemi, i chłop otrzymał działkę dla swego syna, który był jeszcze w łonie matki. Los chciał, że w kilka dni potem przyszło na świat dziecko, ale płci... żeńskiej! Oczywiście, wielki skandal i chłop musiał zapłacić grzywnę — ale działkę zatrzymał!

DZIESIĘĆ ŻYCZEŃ PIĘKNEJ MIESZKANKI W SYDNEY'U.

Pewna dziewczyna z Sydney w Australji na zapytanie jakie miałaby życzenia odpowiedziała: 1. wygodny fotel przy ciepłym kominku podczas gdy deszcz bije o szyby, interesująca książka i pudełko czekoladek; 2. mały samochód i pieniądze na jego utrzymanie; 3. wycieczka do Anglji na dużym parowcu i sporo dobrych tancerzy na pokładzie; 4. wykwintne przyjęcie w czasie karnawału w licznem towarzystwie i dobra kolacja; 5. być jedynaczką i nie mieć młodszego rodzeństwa, któreby się wiecznie kłóciło i tłukło; 6. pokazywać się w Sydney w domach ambasadorów etc. w pięknych strojach; 7. zdobyć sławę Amy Johnson, słynnej lotniczki; 8. śpiewać jak słowik; 9. śpiewem czarować tysiące słuchaczy; 10. wyjść zamąż za człowieka, który byłby otaczany podziwem.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA KOLONJALNA

zostanie otwarta w Paryżu, w parku Vincennes, w kwietniu r. b. Wystawa ta zajmie obszar 110 hektarów. Jako wystawcy figurują oficjalnie: Francja, Belgja, Holandja, Portugalja, Włochy i Stany Zjednoczone. W dziale informacyjnym figurować będzie W. Brytanja, Danja, Grecja, Brazylja i Persja. Udział Hiszpanji, Kanady Japonji i kilku innych państw jest prawdopodobny.

KOGUT, KTÓRY MIAŁ DWA SERCA.

Akademja medyczna w Nimes zajmowała się niedawno przedziwnym wypadkiem anatomicznym. Badano zarżniętego koguta, który miał dwa serca. Oba serca były zupełnie normalne i połączone ze sobą wydrążoną ze sobą wydrążoną tkanką, podobną do żyły. Oprócz tego osobliwy kogut posiadał żołądek trzy razy większy od żołądka normalnego koguta. Ptak był wielkim żarłokiem, postrachem całego drobiu na swem podwórku.

KOLEJE CZECHOSŁOWACKIE CHCĄ WSTĄPIĆ W ŚLADY BATY.

W zakładach Baty personel pracowniczy otrzymuje nietylko pensje, lecz jest ponadto zainteresowany procentowo w zyskach firmy. Za tym przykładem chce pójść obecnie zarząd kolei czechosłowackich, w nadziei, że w ten sposób podreperuje nieświetne interesa. Ustalono, że służba kolejowa i urzędnicy będą partycypować w zyskach kolei. Tytułem próby system ten zostanie wprowadzony jeszcze w roku bieżącym na jednej z linji lokalnych i jeśli okaże się korzystnym, będzie przyjęty przez wszystkie koleje Republiki Czechosłowackiej.

CHIRURG ODDAJĘ WŁASNĄ KREW, BY RATOWAĆ CHORĄ.

Chirurg rzymski, prof. Stopploni, dokonywał operacji na pewnej młodej kobiecie, gdy nastąpił nagłę nieprzewidziany wewnętrzny wylew krwi. Tylko natychmiastowa transfuzja krwi mogła uratować chorą, ale nie było chwili czasu do stracenia. Żadnego z zawodowych dostarczycieli krwi, którymi się w takich wypadkach posługiwano, nie było w szpitalu, na szukanie ich nie było czasu, doktór więc bez namysłu ofiarował swoją krew, ratując w ten sposób pacjentkę od pewnej śmierci.

UBEZPIECZENIE DZIENNIKARZY.

w Rumunji weszło w życie od 1 stycznia b. r. na mocy nowej ustawy o emeryturach dziennikarskich. Ustawa przewyduje budowę własnego gmachu dla dziennikarzy-emerytów, oraz utworzenia specjalnego funduszu emerytalnego, który powstanie ze składek zarówno dziennikarzy, jak i wydawców dzienników. Po 10 latach pracy zawodowej dziennikarz otrzymuje w razie niezdolności do pracy rentę w wysokości 40 proc. pobieranej ostatnio pensji. Po 10 latach pracy renta wzrasta w stosunku 3 proc. corocznie. Po 30 latach nieprzerwanej pracy zawodowej otrzymuje ubezpieczony pełne 100 proc. swej ostatniej pensji.

MIASTEM BEZ PIENIĘDZY

można nazwać położone naprzeciwko Koblencji, na drugim brzegu Renu, przedmieście i fortecę Ehrenbreitstein, którego finanse znajdują się w tak rozpaczliwym stanie, że magistrat nie wypłaca pensji urzędnikom i pracownikom miejskim, wydaje im natomiast bony z terminem miesięcznym płatności.

LECZENIE RADEM

zyskało nową wielką instytucję europejską w postaci instytutu radowego przy szpitalu Lainz w Wiedniu, który posiada obecnie 5 gramów radu. Tak wielka doza tego najdroższego obecnie pierwiastka pozwala szpitalom i lekarzom wiedeńskim na stosowanie radu w rozmaitych chorobach, a specjalnie przy wypadkach rozwoju raka. Na posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego w Wiedniu demonstrował dr. Waldstein, kierownik oddziału ginekologicznego przy Kasie Chorych m. Wiednia, pacjentkę, dotkniętą chorobą raka macicy, którą udało mu się wyleczyć bezoperacyjnie przez stosowanie emanacyj radowych. Instytut wiedeński będzie niewątpliwie areną doświadczalną dla wielu lekarzy z innych krajów ze względu na wielką stosunkowo dozę posiadanego radu, jak i możność przeprowadzania samodzielnie i pod kierownictwem fachowem badań nad działaniem tego nieocenionego środka leczniczego.

Pies

wilk odnaleziono. Odebrać za zwrotem kosztów w ciągu 3 dni.

Franciszek Chmielecki, Dolne Morgi.

Ogłoszenie.

Wzywa się wszystkich bezrobotnych miasta Nowego, nie pobierających zasiłku, do zgłoszenia się w dniach 24 i 26 stycznia b. r. w godzinach urzędowych w tut. Magistracie celem rejestracji.

Nowe, dnia 21 stycznia 1931 r.

Burmistrz.

Za okazane współczucia z powodu śmierci mego niezapomnianego męża, naszego kochanego ojca, składamy wszystkim Przyjaciołom i Znajomym nasze najserdeczniejsze

podziękowanie.

Alma Demmler i dzieci.

Nowe, dnia 22 stycznia 1931 r.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 25 STYCZNIA 1931 r.

Pogrzeb Marszałka Joffre'a



Kondukt pogrzebowy ze zwłokami zmarłego bohatera z nad Marny, marszałka Joffre'a, którego śmierć okryła kirem żałoby nietylko Francję, lecz i wszystkie sprzymierzone mocarstwa z czasów wielkiej wojny.

UROCZYSTOŚĆ POLSKA W SZWAJCARJI



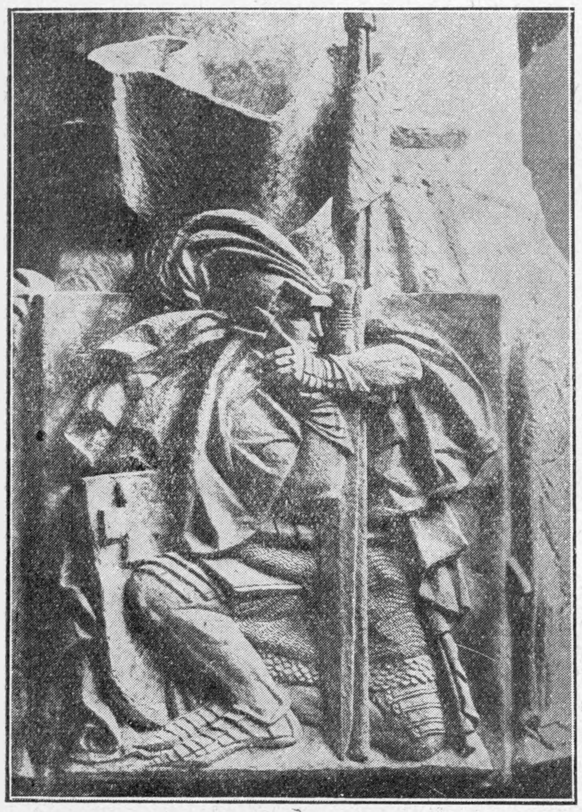
Grobowiec Tadeusza Kościuszki w Zuchwil pod Solurą, po odrestaurowaniu.

TABLICA LELEWELA W PARYŻU



Tablica pamiątkowa na domu, w którym mieszkał Lelewel.

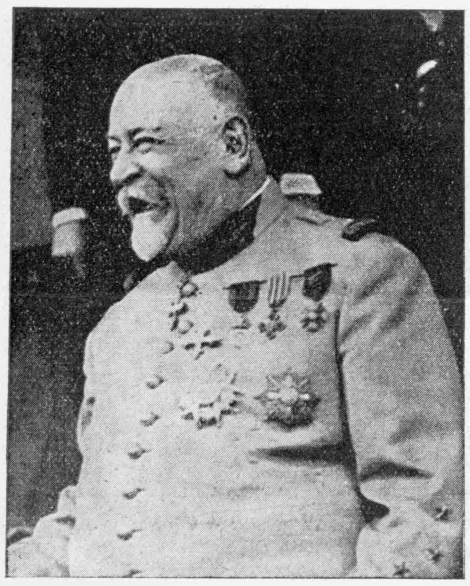
POMNIK MICKIEWICZA W PARYŻU.



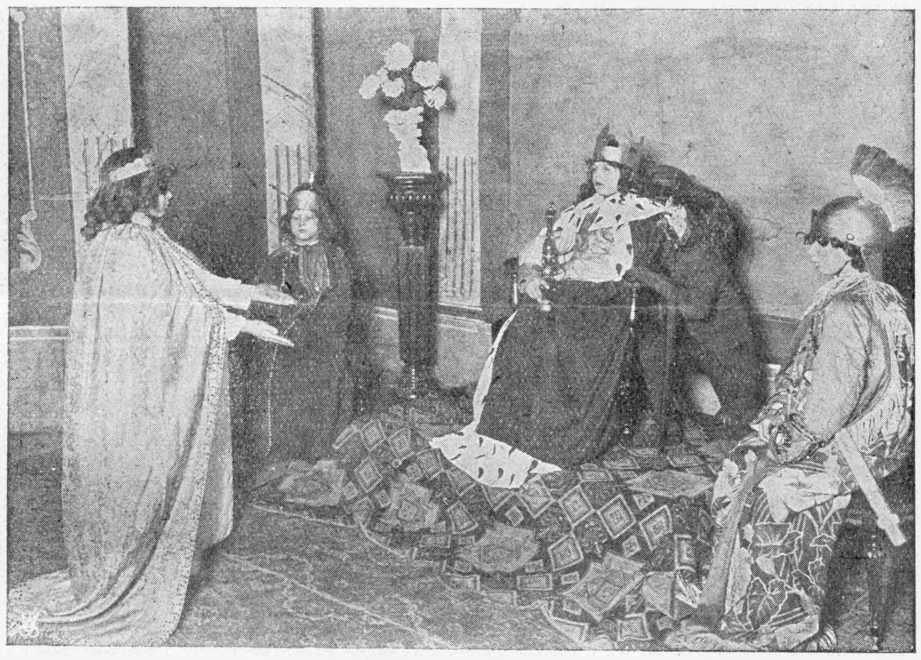




Fragmenty pomnika: Konrad Wallenrod, Postać Wieszcza i Polska w okowach



Bohater wojny światowej, gen. Berthelot, b. szef wojskowej misji francuskiej w Rumunji, dowódca 5-ej armji, a ostatnio komendant m. Strasburga, uległ amputacji nogi.



Jasełka, odegrana jak corocznie przez dzieci w zakładzie wychowawczym przy ul. Freta w Warszawie, zostającym pod opieką Sióstr Miłosierdzia.



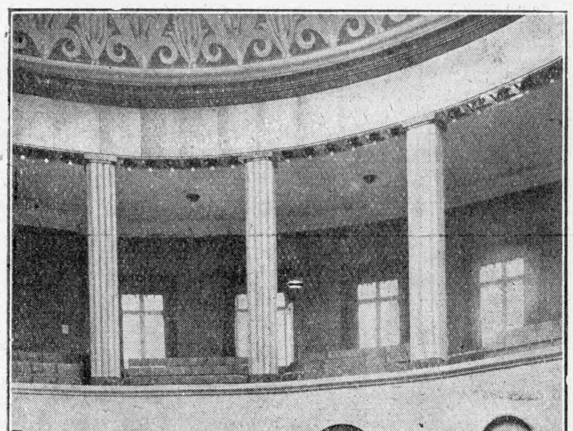
Rewolucyjna „panama w Panamie": prezydent Florencio, H. Arosemana, osaczony w swej rezydencji przez stronników dr. Alfaro (pełniącego obowiązki posła w St. Zjednoczonych) podał się do dymisji.

W ZIMOWEJ SZACIE.





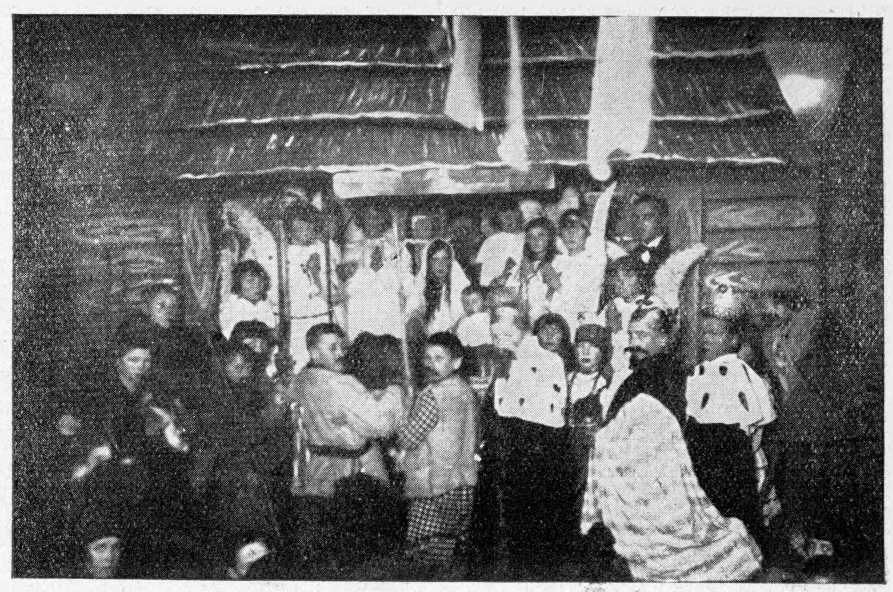
Z krajobrazów tegorocznej zimy w Zakopanem.



Sala posiedzeń sejmu śląskiego w Katowicach.

Powieści Antoniego Marczyńskiego pasjonują Polskę i zagranicę.

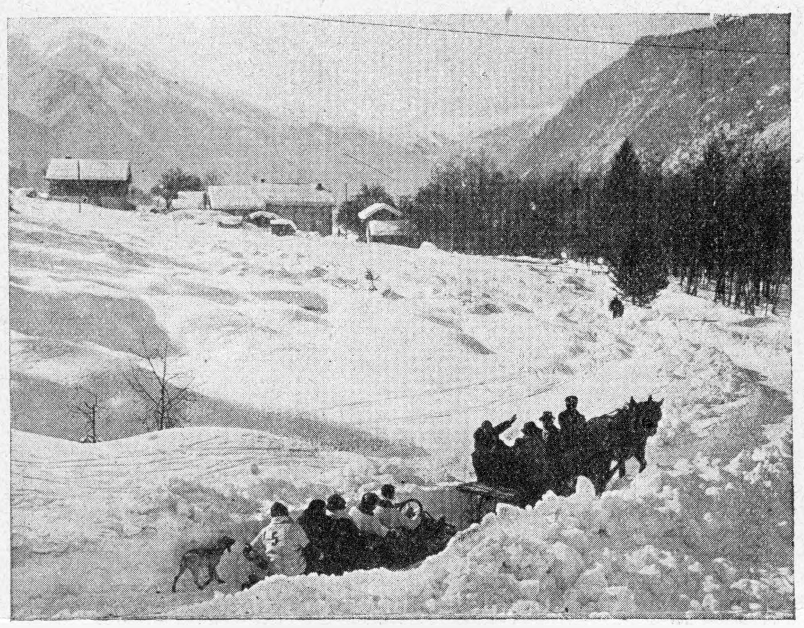




Sceny z „Jasełek", odegranych przez dzieci szkolne w Nowemmieście n/W.



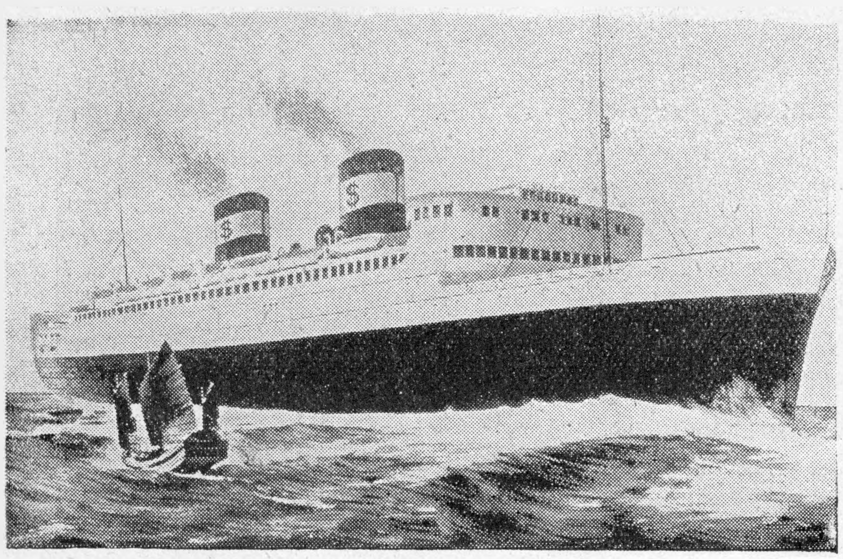
Wschodnia sztuka rzeźbiarska.



Sport saneczkowy w górach francuskich w Chamonix.



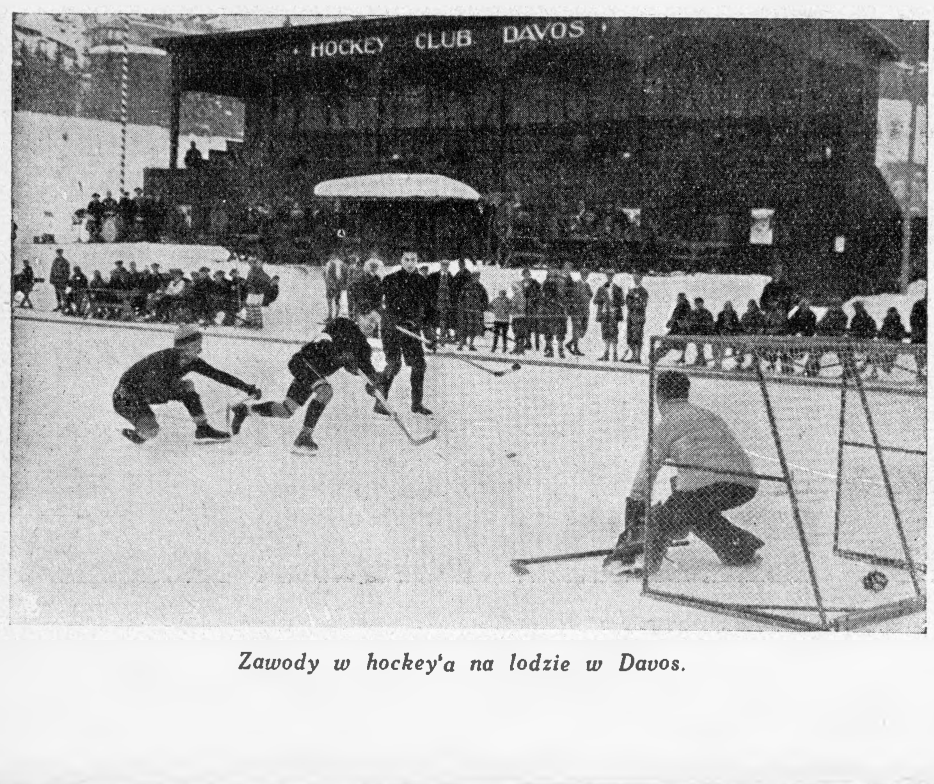
Psie zaprzęgi w kanadyjskim Quebec'u.



Nowy parowiec pasażerski, za 9 miljonów dolarów wybudowano ostatnio w Stanach Zjednoczonych. Jest to statek turbinowy „Prezydent Hoover", którego kolosalne rozmiary uwydatniają się najlepiej w porównaniu z kopją maleńkiego okrętu, na którym Krzysztof Kolumb odkrył Amerykę.



Gotard — Pijak.



Zawody w hockey'a na lodzie w Davos.



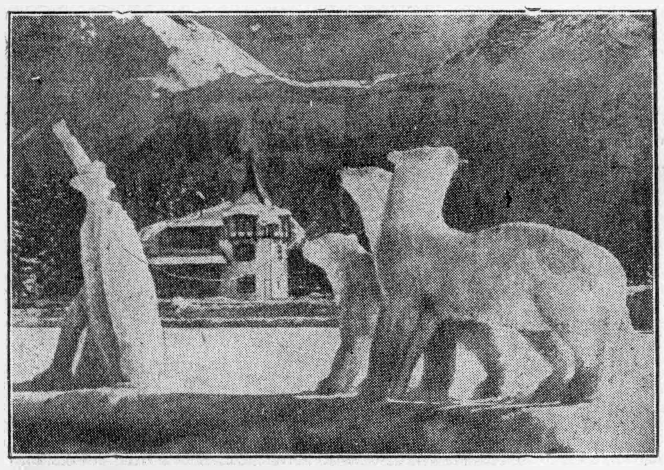
Łyżwiarze są w zimie w swoim żywiole, bankietują nawet na lodzie.

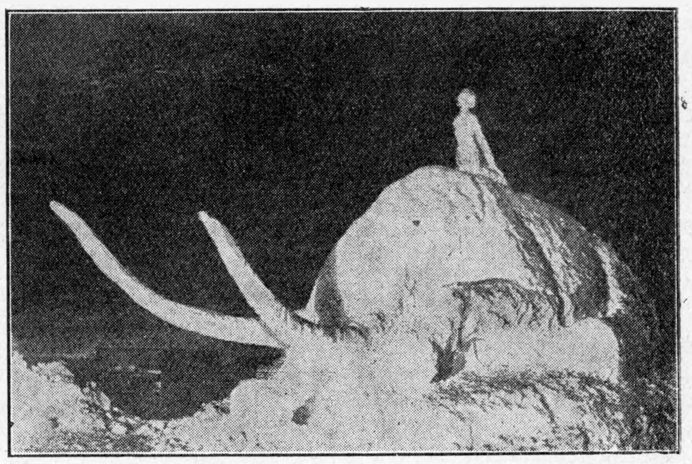


Z karnawału w Nicei. Pochód marjonetek.



Wędrówka po lodowcach gór Karakorum.

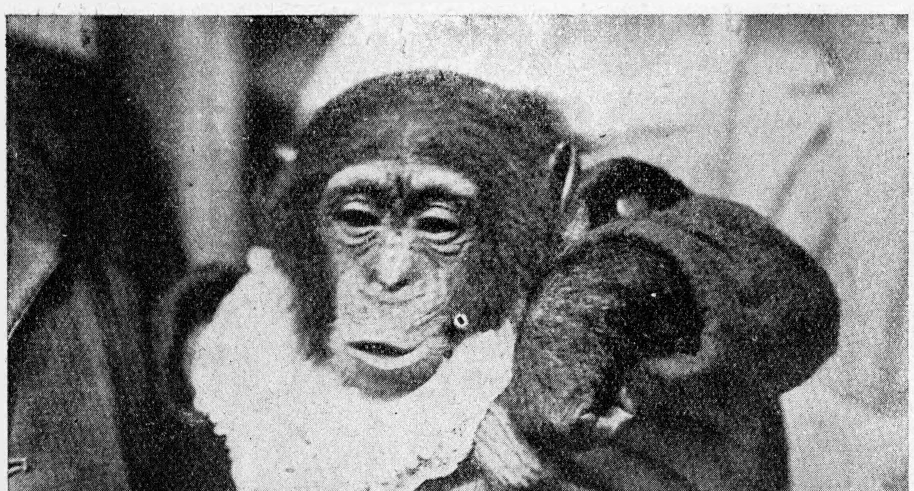




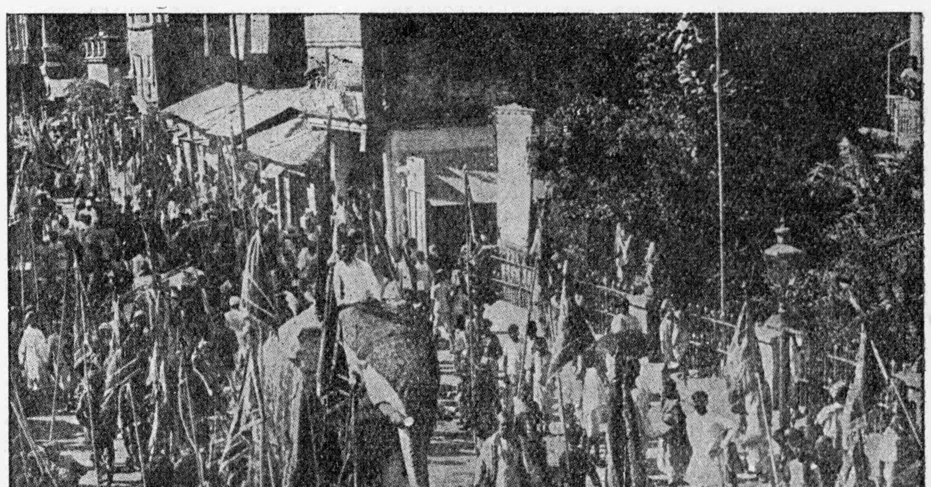
Niedźwiedzie ze swym przewodnikiem i leżący mamut z dziewczyną na grzbiecie.



Portrer p. X.



Mały szympans, zabytek Ogrodu Zoologicznego w Warszawie.



Doroczna uroczysta procesja w Kalkucie, podczas której święte posągi są obnoszone naokoło miasta.

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12.